

GAZETA

Wielkiego



Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki*. — Redaktor: *Assessor Raabski*.

N^o 76. — W Sobotę dnia 20. Września 1828.

Do czytelników gazety.

Z kończącym się trzecim kwartałem przypominamy, iż prenumerata ćwierćroczna dla tutejszych czytelników wynosi:

za polską gazetę . . . 1 Tal. 18 $\frac{3}{4}$ śgr.

za niemiecką = . . . 1 — 7 $\frac{1}{2}$ —

dla zamiejskowych czytelników:

za polską . . . 2 Tal.

za niemiecką . . . 1 — 18 śgr. 9 fen.

Zamiejscowi czytelnicy odbierać będą za tę cenę gazety na wszystkich Król. Urzędach Pocztowych w całej Monarchii.

Na egzemplarz gazety na kancelaryjnym papierze podwyższa się cena każdej gazety o 15 śgr.

Poznań, dnia 20. Września 1828.

Expedycja Gazet W. Dekera i Spółki.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 17. Września.

N. Król raczył nadać Generałowi jazdy i dowodzącemu Generałowi 5go korpusu Roederowi, order Orła czarnego; Generałom-

Porucznikom Ryssel I. i Grolmanowi, order Orła czerwonego pierwszýj klasy z dębówým liściem; Generałom-Majorom Miltitz, Both, Klüx i Rottenburg, order Orła czerwonego drugiýj klasy z dębówým liściem; Generałowi-Majorowi Stieru, Pułkownikom Zglinickiemu, dowódcy

19go pułku piechoty, Sohr, dowódzcy 7go pułku huzarów, Stranz, dowódzcy 10go, Sanitz, dowódzcy 11go, Diericke, dowódzcy 38go pułku (6go odwodowego) piechoty, Borwitz, dowódzcy 7go pułku piechoty, Wins, dowódzcy 1go pułku ułanów i Podpułkownikowi v. d. Bussche, dowódzcy 1go pułku kiryssyerów, Intendentowi Majorowi Bunting 5go i Intendentowi Weymar 6go korpusu, order Orła czerwonego trzeciej klasy, a Pułkownikowi Kleist, dowódzcy 23go pułku piechoty, order Joannitów.

Jego Królewiczoska Mość Xiążę Następca tronu Pruskiego i Jego Królewiczoska Mość Xiążę Albrecht Pruski powrócili tu ze Szląska.

Przybył tu z Londynu Lord Gover, Par angielski.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 15. Września.

Rzeczywisty Radzca tajny i Senator Państwa Rossyjskiego Nowosilcow, powrócił z Litwy do tutejszjéj stolicy.

R o s s y a.

Dziennik Odeski z d. 22. Sierpnia (3. Września) donosi:

Z Odessy, dnia 22. Sierpnia.

N. Cesarz Jmć zabawiwszy przeszło trzy tygodnie w Odessie popłynął wczoraj wieczorem na fregacie Flora do Warny. Fregata mając wiatr pomyślny podniosła kotwicę o godzinie w pół do szóstej i w godzinę znikła z widokęgu.

Cesarz Jmć zwiedzał ważne zakłady, które w ostatnich latach udoskonaliły się w Nowej Rossyi pod dozorem Admirala Greig, i miasto, które codziennie staje się ważniejszym i nabywa pomyślności.

W d. 13. o godzinie 7. wieczorem N. Cesarz Jmć w towarzystwie N. Cesarzowjéj Jmci wsiadłszy na jacht Uciecha, pod Kapitanem Rumiancow udał się był do Mikołajowa, gdzie dwa dni przepędził, Admiralicya założona

w tém mieście, iéy obszerne warsztaty okrętowe, tudzież dwa prywatne Perowskiego i Serebriana, niedawno zbudowana uważalnia, opatrzona najpiękniejszymi narzędziami pod kierunkiem uczonego Astronoma, skład map, szkoła sterników, szkoła artylerji, budowy odznaczające się równie tak przez długość iakoż pięknością proporcją, zajmowały z kolei uwagę NN. Cesarstwa Ichmość i zostały zaszczycone Ich bytnością.

Porządek panujący w zakładach publicznych, sposób iaki użyto, aby każdy swojemu odpowiadał celowi, staranie, z iakiem zaprowadzone zostały wszystkie wynalazki, wszystkie metody, których doświadczenie okazało użyteczność, świadczą o gorliwości światłjéj, która kieruje administracją w Mikołajewie; Cesarz Jmć oświadczył z tego powodu swoje upodobanie.

Na warsztatach admiralicyi zastał Cesarz Jmć dwa okręty o 64 działach, tudzież jeden liniowy o 84, który niedawno był spuszczo-ny. Na warszacie Perowskiego widział Cesarz Jmć budowę okrętu liniowego i materiały potrzebne do innego trzechpokładowego, który niebawem będzie skończony. Na warszacie Serebriana fregatę, korwetę i kilka okrętów przewozowych. Roboty, wykonywane na tych prywatnych warsztatach, czynią zaszczyt przemysłowi właścicieli i zdatości ludzi do tego użytych.

N. Cesarz Jmć niemniéj zachwycony był pięknością samego miasta Mikołajowa, i szybkim powiększeniem się tego obwodu. N. Cesarzowa Jmć zwiedziła szkołę przeznaczoną na wychowanie córek maytków, która z innymi dobroczynnymi zakładami dzieli szczęście być pod dozorem N. Cesarzowjéj Jmci Matki. Cesarz Jmć odprawiwszy przegląd dwóch batalionów odwodowych pod rozkazami Generala-Porucznika Hr. Witt, wsiadł ze swoją Nayaśniejszą małżonką na jacht Uciecha i popłynął do Odessy.

Władza wyższa wzywa osoby mające jakiekolwiek pretensje do Porty, z powodu przeszkód handlowych od bitwy nawaryńskiéj, ażeby, stosownie do rozporządzenia ministerstwa spraw zagranicznych, zgłaszały się z dowodami swoimi do kommissyi na ten cel ustanowionjéj w Odessie. Prośby tego

rodzaju przyjmowane będą do 1. tylko Września b. r.; — jesto także ostateczny termin złożenia dowodów na podane już poprzedniczo próby pretensjonaryszów.

WIADOMOŚCI OD WOJSKA PRZECIW TURCYI DZIAŁAJĄCEGO.

Działania pod Szumłą, w dniach 15., 17. i 18. Sierpnia.

Od dnia 10. do 18. nic ważnego nie zaszło pod Szumłą. W nocy z d. 13. na 14. nieprzyjaciel uderzył razem na nasze dwa skrzydła, iakoteż na pozycyą, którą General-Porucznik Rüdiger zajmował pod Eski-Stambuł.

Na naszym prawém skrzydle, nieprzyjaciel korzystając z szumu, który gwałtowny wiatr sprawiał, przybliżył się do iednéy z naszych redut i opanował takową prawie bez oporu. Niebawem iazda Ottomanów, wsparta kilkoma kolumnami piechoty regularnéy i 8 działami artyleryi konnéy, uderzyła na następną redutę, podczas gdy inny korpus iazdy starał się obejść nasze prawe skrzydło. Lecz to poruszenie zostało odparte przez naszych kozaków wspartych dywizyą strzelców konnych. Ponowiony atak nieprzyjaciela przeciwko naszéy drugiéy reducie podobnego doznał losu od ognia redut pobliskich, iakoteż pułków 15. i 16. strzelców pieszych i batalionu pułku Tambowskiego. Przybycie bateryi konnéy artyleryi, zmusiło Turków do odwrotu i zadało im klęskę; nieprzyjaciel musiał uciekać i zostawić redutę, szukając schronienia pod murami Szumli; iednakże uprowadził sześć dział do twierdzy, które zastał w téy reducie. Strata nasza na tym punkcie wynosi 163 w zabitych i 424 rannych. Między pierwszymi znajduie się General-Major Baron Wrede, dowódzca 3ciéy brygady dywizyi 8méy. Zginął w reducie, która się dostała była w moc Turków i padł ofiarą własnéy niedbałości w obronie stanowiska, które mu było powierzone. Żalujemy także straty walecznego Pułkownika Efmijewa, dowódzcy 15. pułku strzelców pieszych, który poległ w chwili gdy rzucił się na czele swoich ludzi do odebrania reduty opanowaney przez nieprzyjaciela. Na naszym lewém skrzydle, z taką samą śmiałością uderzyli Turcy na krańce lewego skrzydła korpusu 7go. Za-

miar ich, iak się zdawało, był opanować wieś Marasz, i obóz wozów, iakoteż szpital umieszczony w téy okolicy. Lecz wszystkie ich usiłowania zniweczone zostały męstwem 2ch batalionów pułku Ufy. Pierwszy, na który nieprzyjaciel nierownie liczniejszy po kilka kroć uderzył, utracił sam prawie 300 ludzi w zabitych i rannych. Tu wpadło ieszcze w ręce Turków iedno działo, do którego użyci ludzie i konie poginęły.

Nakoniec, pod Eski Stambuł General Porucznik Rüdiger, atakowany przez korpus piechoty i iazdy tureckiey, odparł nieprzyjaciela i zadał mu znaczną klęskę. Po tych potyczkach, Feldmarszałek Hr. Wittgenstein osądził za potrzebę, skupić siły, i kazał Generalowi Porucznikowi Rüdiger opuścić pozycyą pod Eski-Stambuł, aby się zbliżył do dwóch korpusów oblegających Szumłę. Nieprzyjaciel niezaniebdał korzystać z odwrotu Generala Rüdiger i w dniu 16. posłał do Szumli drogą z Czali Kawak nowy oddział wojska z transportem żywności. Dzień 17. był spokojny,

Działania pod Wańgą.

Po potyczce w dniu 9., w którą Xiążę Menżyków został nieszczęśliwie rannym, ciągniono dalej roboty obleźnicze z największą czynnością pod dyrekcyą Szefa sztabu generalnego, Generala Majora Perowskiego z orszaku Cesarza Jmci.

W dniach: 11., 12., 13. i 14., pomimo bardzo silnego ognia obleżonych, posuniono koszokopy aż do 80 nici od korpusu twierdzy, usypano nową bateryą i zatoczono w niéy 5 moździerzy. Ta baterya taki sprawiła skutek, i tak przeraziła osadę, że w wieczór d. 14., kiedy nowa baterya otworzyła swój ogień, udało się 13mu i 14mu półkowi strzelców wziąć bagnetem kontraprosze nieprzyjacielskie. Przeszło sto Turków poległo w o-wych szzańcach.

W dniach 15. i 16. nic niezaszło. Roboty obleźnicze ciągną się, i utwierdzamy wszystkie punkta naszéy linii, które powinny być bronione.

Dnia 17. przybył General Adjutant Hr. Woróńcow, któremu Cesarz Jmć oddał dowództwo nad obleżeniem twierdzy w mieyscu Xięcia Menżykowa.

W nocy dnia 19. nieprzyjaciel uczynił wycieczkę przeciwko jednéj naszéj reducie, która broni prawego skrzydła naszéj linii. Dwie kompanie pułku Xięcia Wellingtona odparły go, zadawszy mu klęskę. Nieprzyjaciel nieprzeszedł natém; kiedy Hr. Woroncow obiedżdżając roboty przybył do téj reducy, uczynił on nową wycieczkę w większéj nierównie sile, ale bez żadnego skutku. Turcy utracili wiele ludzi i zmuszeni byli do ucieczki, nim ieszcze nasze przybyły rezerwy. Tymczasem oddział nieprzyjacielski korzystając z położenia, zajął silne stanowisko przed naszém prawém skrzydłem. W téj okolicy zatknął on 5 chorągwi, które kompania pułku Mohilowskiego, dowodzona przez walecznego Kapitana Pawłowa ofiarowała się wziąć, gdy Hr. Woroncow wezwał ochotników do tego ataku. Za nadejściem nocy kompania ta ruszyła w największą spokojności, napadła niespodzianie na nieprzyjaciela i bez wystrzału opanowała 5 chorągwi i wytepiła bagnetem większą część wojska, które broniło pozycyi.

N. Cesarz Jmé ozdobił Kapitana Pawłowa krzyżem Ś. Jerzego, na iaki tak zaszczytnie sobie zasłużył.

Dnia 18. Admirał Greig dowiedziawszy się, że Turcy uformowali arsenał w Neadzie, po za Burgas, i że tam zgromadzili wielki zapas różnego rodzaju amunicyi, wysłał dwie fregaty, jeden sloop i jeden kuter pod rozkazami Kapitana Kryckiego, aby się starał takowy opanować i zniszczyć; skutek pomyślny uwieńczył usiłowanie tego Oficera. Pomimo silnego odporu, opanował on wszystkie baterye tureckie, zniszczył je, zabrał 12 dział wielkiego wagomiaru, zagwoździł resztę lub poniszczył ich lawety, nakoniec wysadził w powietrze arsenał ze wszystkim znajdującym się tam prochem działowym i zapasami.

To dzieło waleczności, dodające nowego blasku marynarce morza czarnego, uskutecznione zostało w ciągu dziesięciu godzin, i niekosztowało tylko jednego maytka zabitego i pięciu ranionych.

Popołudniu dnia 21. (iakośmy donieśli) Cesarz Jmé opuścił Odessę na fregacie la Flore. N. Cesarz Jmé udał się do Warny, gdzie

przybędzie niebawem także korpus gwardyi pod rozkazami W. Xięcia Michała.

T u r c y a.

Pod tym napisem zawiera Gazeta Powszechna następujące wiadomości: „Z Jassy, dnia 24. Sierpnia. Wciąż tu trwaiają przechody wojsk i niewiadomo ieszcze, kiedy się ukończą. Zdaie się, iż upokorzenie Porty większych wymagać będzie wysileń, aniżeli zrazu mniemano, kiedy podług listów z Odessy czyniono w tamecznym i Sebastopolskim porcie największe przysposobienia celem przewożenia okrętami wojsk, amunicyi i żywności. Z Gubernii Jekatarynosławskiéj wyruszyć miała dywizya piechoty do Krymu dla wzmocnienia stojącego na tym półwyspie wojska. Potrzeby żywności bardzo tu drzeją. — Z Bukarestu, dnia 23. Sierpnia. Ustawiczne napady Turków z oszańcowanego obozu w Kalefat, mianowicie zaś z Giurgewa, rozniosły tu taką trwozę, iż wielu naysnamitszych mieszkańców opuściło miasto i udało się w północną stronę Xięstwa. Tymczasem są już w pochodzie oczekiwane posiłki i staną w téj okolicy za 8—10 dni. — Korpus rossyjski, który przeprowiwszy się na promach przez Dunay obsadził był Turtukay, został przez Turków w przewyższający sile napadnięty i przymuszony do cofnięcia się znowu przez Dunay. — Podczas ostatniéj wycieczki Turków z Kalefat spalony miasteczko Czernec. — Dnia 25. Sierpnia. Słychać, iż Turcy pod Kalefat zrolibili wycieczkę i że im się udało, zapalić magazyn rossyjski. Lecz General Geismar miał zaraz przedsięwziąć środki do gaszenia, poczem się Turcy znowu cofnęli. Niebawnie posłano ztąd kilka transportów mąki i sucharów do małej Wołoszczyzny, aby szkodę wynagrodzić. My więc przy podobnych wydarzeniach ponosim karę, za to iż mamy staranie o żywność wojsk w Xięstwach. Spodziewamy się iednak, iż General Geismar otrzymawszy nadsięgające teraz posiłki, będzie w stanie wstrzymać Baszę Widyńskiego od podobnych przedsięwzięć.“

Z Konstantynopola, dnia 25. Sierpnia.

(Z Dostżegacza Austryackiego.)

W. Wezyr wyruszył ztąd d. 20. t. m. przy

zwyczajnych uroczystościach do wojska. Liczbę wojska towarzyszącego Mehmedowi Selimowi Baszy podają na 8—9000 ludzi; wszakże liczba ta aż do przybycia W. Wezyra do głównego obozu pod Szumlą, dokąd na Adrianopol zmierza, powiększy się o wiele posiłkami ze wszystkich stron stałego ładu nadsyłającymi. — Sultan Mahmud postanowił w razie potrzeby stanąć osobiście na czele wojska. Tym końcem czynią tu tak w Seraiu iako też w mieście wielkie przygotowania; jednakże chwila wyruszenia Sultana zależy jedynie będzie od dalszych wypadków wojennych. Tymczasem wystanym został przed kilku dniami Bostandzi-Basza, czyli naczelnik gwardyi Sultana, wraz z kilku innymi oficerami do obozu pod Szumlą z uwiadomieniem Hussein Baszę o postanowieniu Sultana iako też o pochodzie W. Wezyra. Mówią, że Bostandzi-Basza wiezie razem Hussein Baszy własnoręczny w pochlebnych wyrazach pisany list Sultana i drogie podarunki, iako znak ukontentowania z jego walecznej obrony. — Wiadomości od wojska, które Porta nieregularnie ogłasza, są dla tureckiego oręża wciąż pomysłne. Podług tych odparł Kapudan Basza gwałtowny napad Rossyan na Warnę zadawszy im znaczną klęskę. W kilka dni później oddział iazdy tureckiej pod dowództwem Ibraima Baszy napadł pomiędzy Baschardzik i Jenibasar na oddział rossyjskiego wojska prowadzącego żywność, i opanował kilka set wołów, koni, wiele sprzętów wojennych i amunicyi. Dnia 15. Sierpnia stoczyli Turcy w południowej stronie Szumli potyczkę z Rossyanami. Oddział jeden wojsk tych, pod dowództwem Generała Rüdiger, posunął się w bok Szumli ku dolinie między górami, Eski-Stambuł zwanej, z kąd posadom Hussein Baszy z boku i z tyłu zagroził; atoli znaczny oddział wojska tureckiego pod zarządem Halif Hassan Baszy wyparował go ztamtąd po kilkugodzinnej walce i po znacznej stracie nieprzyjaciela w rannych, zabitych, w ieńcach i broni. — Pomimo tych zaspokajających na chwilę wiadomości, nie przestaje się Porta z natarzeniem usiłowania uzbrajać. Sultan rozkazał, ażeby w bliskości murów stolicy okopy i baterye założono. Rozpoczęto też niezawo-

cznie pracę około tego; tysiące rąk zatrudnionych jest od dwóch tygodni bez przestanku sypaniem szańców, robieniem faszyn i t. p. i już od wzgórków wznoszących się nad przedmieściem Eiub aż do Daud Baszy widać rzędy bateryy i szańców, liczną artylerją opatrzonych. Szańce te rozciągają się będą aż do morza Marinora, a w ten sposób miasto z strony ładu zasłonięciem zostanie. — Mimo wszystkich tych usiłowań i niezmiernych, przez wojnę zrzędzonych wydatków, budowanie kosztownych koszar w Skutari i Tschengelkoi, iako też pałacu Sultana w Beglerbei, i koszar marynarki na wyspie Halki, trwa bez przerwy. — Od czasu zaprowadzenia zmiany w r. 1826. w wojsku, przejęła Porta od mocarstw europejskich zasady obchodzenia się łagodniejszego z brańcami wojennymi. W skutek przełożenia Internuncjusza austriackiego Barona Ottenfels w względzie ieńców rossyjskich w Bagno umieszczonych, posłano tychże dnia 18. t. m. na kilku okrętach na wyspę Halkę i tam w klasztorze greckim pomieszczono. Przyczem oświadczył Reis-Effendi Baronowi Ottenfels, że wyraźną wolą Sultana jest: aby z ieńcami tymi łagodniejszą się obchodzono, lepszy im żywności dostarczano i dozwolono przechadzać się po wolnym powietrzu i pełnić obowiązki swojej religii.

Gdy nierostropne postępowanie Abdurahmana Baszy Bośni, prowincją tę w tak ważnych okolicznościach na wewnętrzne niezgody naraziło, odebrano mu wielkorządztwo i przeznaczono na miejsce jego Emid Wahid Baszę. Ten ostatni umarł przed niedawnym czasem, przeznaczenie zatem jego na rządcę Bosni spotkało Ali Namik Baszę, który w wojnie z Grecją odznaczył się męstwem.

A u s t r y a .

Z Wiednia, dnia 9. Września.

Nadeszła tu wiadomość, iż Generał Benckendorff, który dowodził oddzielnym z pod Szumli przeciw Sylistryi korpusem, rozstał się z światem. Choroba (według pogłosek rana otrzymana) była przyczyną śmierci. Byłto jeden z najzasłużeńszych Generałów i dawniej Posel przy dworze Stuttgardzkim.

— Xiążę Menżyków, który został ciężko rannym pod Warną, dzierzył szczególnież zaufanie Cesarza Mikołaja i mocno jest w armii rossyjskiej żalowanym. — Adjutant Cesarza Rossyjskiego, który tedy przejechał do Eginy, wiezie, iak słyhać, Admirałowi Heyden nowe instrukcye, które może niesą zupełnie obce wnioskom Lorda Heytesbury.
(Nowa Gaz. Wrocł.)

Dnia 10. Września. — Przez parę tygodni panować będzie wielki ruch w okolicach tęj stolicy, raczył bowiem N. Cesarz rozkazać, ażeby woysko austriackiey głównej komeudy, o ile w garnizonach niejest potrzebném, tudzież kilka półków załóg dislokowanych naybliżey w zaściennych prowincyah, utworzyły obóz popisowy w pobliżu Wiednia i wprawdzie pod Traiskirchen. — Wczoray przedpołudniem woyska te, w przytomności N. Cesarza, weszły do obozu. Jest ich około 30,000 ludzi, to jest 24 bataliony, 28 szwadronów i do 80 dział. Po długich deszczach naypiękniejsza dnia tego była pogoda.

(Dostrz. Austr.)

Ztamąd dnia 10. Września. Jutro spodziewani są do obozu pod Baden Jch Królewicz. MM. Xiążęta Wilhelm (syn Króla) i August Pruscy, a że tylko kilka dni zabawią, więc Cesarz Jmć wielką paradę kościelną, która się dopiero dnia 21. odbyć miała, przeznaczył na następującą niedzielę (d. 14.) — Gdy wczoray Cesarz Jmć kazał przed sobą przeciągnąć woysku do obozu wchodzącemu, JO. Xiążę Reichstatt, który się pierwszy raz pokazał w mundurze, powszechną zwracał na siebie uwagę. Radość malowała się na jego twarzy. N. Xiężna Parmeńska i Jęj Cesarzewiczoska Mość Arcy-Xiężna Henryka wraz z familią iechały w powozach za Cesarzem. Jego Królewiczoska Mość Xiążę Gustaw Szwedzki wszedł także z swym batalionem do obozu. Słyhać, iż utworzyć się mająca nowa szwedzka wiorodność czyli linia successyina, do której staie się powodem przyszłe zaślubienie Xiążęcia Gustawa z Xiężniczką Niderlandzką, pociągnęła za sobą dyplomatyczną z dworem naszym negocyacją, która została powierzoną Hr. Löwenhielm, Królowi Szwedzkiemu przy tutejszym dworze. Król Szwedzki protestuje za-

razem nayuroczyściey przeciw tytułowi Xiążę Szwedzki.

N i e m c y.

Z Stuttgardu, dnia 10. Września.
Król Jmć powrócił tu wczora z Strasburga przy dobrém zdrowiu.

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 10. Września.

Dzienniki nasze napełniane są prawie samemi doniesieniami o podróży Króla i przyjmowaniu go wszędzie z zapalem.

Generał Maison donosi, że pierwszy oddział wyprawy znajdował się dnia 26. z. m. jeszcze 80 godzin od Nawarynu, iż żegluga tamdotąd bardzo była pomyślną i że niebyło wcale chorych na okrętach.

Przeszło 400 nayznaczniejszych obywateli w Bordeaux podało Królowi petycją przeciw rozporządzeniom z dnia 16. Czerwca.

Pewien tutejszy dziennik zapytuje się gazet rewolucyjnych: „Dozwalaż prawo, stawiać ateuszowi pomnik publiczny?“

W jednym dzienniku oppozycyi liberalnej, któremu się czasem powierza Ministerjum, czytamy co następuje: „Sądząc z tego, co powiadaią o treści depeesz, które rząd świeżo odebrał, zdaie się, iż uczyniono niejaki kroki celem przywrócenia pokoju, i że Cesarz Rossyjski poczęści dla tego pojechał do Odessy, aby wysłuchał propozycy, które mu uczynić zamierzano. Zapewniają, iż Lord Heytesbury oświadczył, że Porta gotowa jest, przystąpić do traktatu z dnia 6. Lipca r. z., odstąpić Rossyi oba Xięstwa i wynagrodzić ięj koszta woyny, skoro Cesarz każe woyskom swoim powrócić na lewy brzeg Dunaju. Oświadczenia te atoli żadnego niemiwały skutku. Cesarz Mikołay, w czynionych mu propozycyach, nieznalazł pewnych rękoymii we względzie wolnej żeglugi, o których w manifestie swoim wspomina; i tak negocyacja rozchwiała się w chwili samego rozpoczęcia.“

Konstytucyonista zawiera list z Konstantynopola d. 14. z. m., w którym między innymi wyrażono: „Mówiono tu od kilku dni o wzięciu Warny, gdy biuletyn turecki nagle zwycięstwo zwiastował. Cesarz Mikołay —

wyrażono w nim — wsiadł na okręt w Cavarna, aby popłynął do Odessy; armia jego jest w zupełnym odwrocie; Austria i Anglia coby tylko miały ię, w porozumieniu z Szwecją, wypowiedzieć wojnę.“

Podług doniesień z Kadyx dnia 22. z. m., niezanosi się ieszcze wcale na wyjście wojsk francuzkich z tego miasta.

Portugalia.

Z Lizbony, dnia 19. Sierpnia.

Przed kilku dniami płynął Don Miguel tuż koło fregaty francuzkię; wszystko zeszło z pokładu i niesalutowano.

Konfiskują majątek każdego o zbrodnię stanu obwinionego; iedną trzecią część bierze korona, $\frac{1}{3}$ sędzia i tyleż delator.

Margrabia Chaves, który nypierwszy powstał w sprawie Don Miguela i niedawno powrócił z Hiszpanii, został wczoray poymany i do więzienia wtrącony. Zbrodnię jego ma być opieranie się Don Miguelowi.

Dnia 23. Sierpnia.

Przedwczora nadeszły znowu depeşe, właśnie gdy D. Miguel dawał w Bemposta publiczne posłuchanie. Słychać, iż te depeşe mają być z Paryża i tak ważne, iż niebawem posłano do D. Miguela, który natychmiast przebrał posłuchanie, odprawił supplikantów i udał się z naywiększym pośpiechem do swego pałacu Necessidades, gdzie na miejscu złożono radę Ministrów; z rezultatem ię wyprawiono wczoray gońca do Hr. da Ponte do Paryża. — Podług powszechnego domniemania, depeşe te niebyły bardzo pocieszającą osnowy, gdyż od nadejścia ich wielka w pałacu panuje niespokojność.

Nayświeższe listy z Brazylii, zawierają ogłoskę, iż Don Pedro prosić będzie Francyi, Austrii i Anglii o pomoc w celu utrzymania praw jego do tronu portugalskiego.

Z Madery przybył tu bryg wojenny portugalski. Gubernator wzmacniał wszelkiemi sposoby wyspę i ma szczerą chęć bronić się do upadłego. Każdy mieszkaniec, z kądkolwiek bądź rodem, ma wolny wybór, porzucić w pewnym czasie wyspę lub poctwić oręż ku ię obronie. Wysłane żąd okręty były tylko napół uzbroione, a siła wojskowa ledwie 2000 ludzi wynosiła.

Dnia 25. Sierpnia.

Gazeta urzędowa zawiera spis tych osób, które ofiarowały dobrowolne dary na opędzenie wydatków publicznych, i okazuje się z niego, iż darowane od 18. do 22. summy 10,151,832 Realów wynoszą. W drugim spisie umieszczone są ofiary w zbożu, koniach i t. d. złożone dobrowolnie przez miasta i wsie, tudzież zaległe należitości, których się pozrzekali różni urzędnicy i inne osoby, co wszystko niezmierną wynosi sumę. Szczególniey duchowienstwo szczerem się okazało.

Taż gazeta zaprzecza w urzędowney części pogłosce, iakoby dom Hrabiego Villafior przedany został.

Anglia.

Z Londynu, dnia 9. Września.

Książę Wellington przyjechał wczoray z swęj posady wiejskię Strathfieldsay do miasta, i miał rozmowy z Posłem austryackim, Hr. Aberdeen i Panem V. Fitzgerald.

Mówią tu z wielką pewnością, iż Książę Klarencyi obeymie znowu swój urząd iako Lord W. Admiral.

Nadeszły tu z Petersburga wiadomości donoszące, iż rząd rossyjski oburzony jest zupełnie postępowaniem Don Miguela i obstarie za uznaniem praw Don Pedra do tronu portugalskiego.

Niektóre wiadomości z Porto donoszą, iż siedm osmych części ludu na północy Portugalii jest za Don Pedrem. Rozkaz, który Nuncyusz Papiezki do odiazdu odebrał i nadeszłe świeżo z Paryża depeşe (zob. art. Lizbon.) miały daleko większego strachu nabawić Don Miguela, aniżeli którykolwiek z dotychczasowych wypadków. — Goniec mniema, iż depeşe z Paryża, które tak bardzo przestraszyły Don Miguela, zawierają zapewne postanowienie Francyi i Rossyi, uznania Don Pedra prawnym Królem Portugalskim.

Oświadczone iuż dawniey zdanie komitetu policynego, iż tęgie trunki zupełnie psują obyczaje i zapalają namiętności tych, dla których stały się nałogiem, potwierdził teraz komitet kryminalny. Z przełożonych Parlamentowi wykazów widać, iż w trzech osta-

tnich latach konsumpcya zagranicznych i krajowych mocnych napoiów niezmiernie się powiększyła.

Znaydujący się w Portsmouth konstytucyoniści portugalscy, popłyną wkrótce do Brazylji na przysposobionych dla nich okrętach Minerwa, Susan, Lyra i Delfin.

Komitet wspierania wychodźców hiszpańskich i włoskich wzywa nanowo naród o dobroczynne ofiary dla tych nieszczęśliwych. Jest ich teraz 300 w Londynie.

Pan O'Connell oświadczył w tych dniach Wice-Królowi Irlandzkiemu na prywatném posłuchaniu, iż cały bill emancypacyiny można zmieścić na półarkuszu papieru, że katolicy nieżądaią posad honorowych, lecz tylko wypuszczenia kilku słów z przysięgi supremacyiny i uchylenia przysięgi przeciw mszy i transsubstancyacyi.

W ostatnich dniach znacznie spadły ceny zboża z powodu licznych dowozów.

Godne jest zastanowienia, iż Gonicie uważa upośledzenie żydów za puściznę po katolicyzmie, która powinna być usuniętą, a dla katolików najmniejszy nieokazuje tolerancyi. „Upośledzenie żydów ściąga się do religyi nego ich przekonania, upośledzenie zaś katolików wynika z przyczyn politycznych, i dla tego musi zostać. Religia żydów niema nic wspólnego z wiernością dla oyczyzny, i dla tego na przywileie ich jako poddanych żadnego niepowinna mieć wpływu.

Zgromadzenie żydów, mające się nadtem zastanowić: czyliby było rzeczą przyzwoitą prosić parlament o zniesienie uciskającego ich teraz prawnego nieuzdolnienia? szczególniejszym wypadkiem zostało przerwane. Jeden z zgromadzonych, mając mowę, obrócił się ku zgromadzonym nie zaś ku prezydującemu, który mu to zganiał. Ponieważ pierwszy jednak na to nieważał, prezydujący dotkliwszych użył środków, przez co niezmiernie w izbie wszczęło się zamieszanie. Wezwano prezydującego, aby prosił o przebaczenie, a gdy tego niechciał uczynić, kazano go przez konstabla wyprowadzić. Zgromadzenie zaś zostało na miesiąc odroczone.

W Kanadzie panują zaburzenia, mające prawie podobieństwo z irlandzkiemi.

Stosownie do życzenia Króla Beninu, ma być w stolicy tego afrykańskiego państwa założoną szkoła wzajemnego uczenia.

Królestwo obojdy Sycylii.

Dziennik: *Giornale delle due Sicilie*, z dnia 18. Sierpnia umieścił artykuł następujący: W końcu 1816. roku zawarty został między naszym Król. Dworem a Regencyą Tripolitańską traktat pokoju. Bey tamtejszy, niepomyślnie z jakiego powodu, wpadł na myśl, że traktat ten z wstąpieniem na tron teraz panującego Króla ustał, i żądał dla odnowienia wspomnionego traktatu zwyczajnego podarunku 100,000 kolonnetów. — Pretensyą tę naturalnie odrzucono, i Beyowi niesłuszność i nieważność tego żądania dowiedziono; on też zrzekł się także tego i znowu w stosunkach obudwóch państw zupełna panowała zgoda. — Tak stały rzeczy; gdy niedawno z największym podziwieniem dowiedziano się, że Bey idąc za radą, która niezgadza się z jego honorem, nietylko żądanie owego podarunku najmocniéj ponawia, ale nawet rządowi naszemu naznaczył ostatni termin dwóch miesięcy do dania odpowiedzi. Ponieważ godność korony i bezpieczeństwo flagi królewskiej wymaga, aby położyć uroczyście koniec owéj niepewności, w iakiéj znaydują się wzajemne stosunki dworu naszego ze wspomnianą Regencyą przez to ponowione i nader rzadkie żądanie, zatem Król Jmć postanowił wysłać do Tripolis diwizyą marynarki swojej pod dowództwem Kapitana okrętu liniowego Kaw. Don Alonso Sozi Caraffa i temuż zalecił: wniść przyzwocie z Beyem w układy i onegoż w sposobie, jaki mu się będzie zdawał najstosowniejszym, do tego nakłonić, aby pokoiu między naszym dworem a ową Regencyą nienaruszał. — Przeznaczona do tego dywizya król. woienney marynarki wypłynęła w d. 14. t. m. z tutejszých zatoki.

(Z dnia 20. Września 1828.)

Rozmaite wiadomości.

Dziennik odeski odebrał następujący list w przedmiocie gospodarstwa wiejskiego, datowany z Mohilowa, w dniu 19. (31) Lipca r. b.

„Jedwabniki oddawna już wprowadzone do nas zostały; ale ta gałąź przemysłu niewydała była dotychczas pożądaných owoców: — starzeń obywatelk naszych czekało rozwinięcie i udoskonalenie. Hrabina z Działyńskich Dzieduszycka, i Pani z Uruskich Sulatycka, pourządzały w swych dobrach wielkie zakłady iedwabników; a przez niez mordowaną gorliwość do takięj doskonałości przyprowadziły gatunki swoich iedwabiów, które tu do Mohilewa odsyłaia, że te dobrocia przechozą nawet perskie. Nadto slyszalem od nich, że iedwabnictwo czyni im 75 od 100 czystego dochodu. Wszędzie przykład ich znajduie gorliwych naśladowców, i u niektórych obywateli liczą po 20000 iedwabników.

„Mości redaktorze, zechcię Pan wiadomość tę w swoim piśmie umieścić. Mam honor, i t. d.

Hrabia Czacki,
Marszałek powiatu Mohilowskiego.“

Mówią w listach z Poros: „Rząd grecki zatrudnia się już wypuszczaniem opłat portowych w Nawarynie, Modon i Koron. Anglik pewny już podał kwotę na dzierżawę beczkowego od okrętów zawiaiających do portu Nawaryńskiego, którą obliczył ryczałtowo podług ostatnich 10 lat przed wybuchnięciem powstania. Miano także wypuścić w stętnię dziedziczną dzierżawę, grunta w okolicy Nawarynu cudzoziemcom chcącym takowe obrócić na ulepszone hodowanie wina.“

Rząd szwedzki nowy zawarł kontrakt, o 200,000 sześciennych stóp drzewa dębowego, z radczą handlowym Neumann, który już dostawił na potrzeby floty 200,000 stop sześciennych takiegoż drzewa, po większą część z lasów Szląska i Polski. W ogólności na warsztatach szwedzkich, dla małej równie jak i dla większej floty bardzo czynnie pracują.

Z Norymbergi donoszą: iż już znalezione ślady do wykrycia zbrodni względem uwięzienia Kaspra Hauser popelnionę. Przez mamkę, która stanęła na wezwanie sądu i zeznała, iż w tym czasie karmiła ciętocyka znakomitego i bogatego rodu, który iednak późnięj zniknął, tak, że o iego pobycie żadnęj niemogła powziąć wiadomości, oraz z innych ięj doniesień i podań, wysłedzono: iż nieszczęśliwy ten młodzieniec jest potomkiem rodziny znakomitej (znanego nawet nazwiska) i dziedzicem majątku wynoszącego około 1½ miliona złotych reńskich, i że tylko chciwość była powodem tęj zbrodni, całą ludzkość oburzaiący. Przedmiot ten ściśle i tajemnie jest badany.

Podana przez francuzkie dzienniki wiadomość, iakoby Paganini przybył do Paryża jest baieczna; sławny ten skrzypek jest teraz w Karlsbadzie, gdzie dnia 22. Sierpnia dawał drugi swój koncert.

Panna Sontag spadła niedawno w Paryżu w pomieszkaniu swoim ze schodów i szczęściem zbiła sobie tylko kolano; szkoda iednak, gdyż słowik ten niebędzie mógł przez nieiaki czas spiewać na teatrze.

Kręcący się derwisze w Turcyi.

W meczecie kręcących się derwiszów, widzieliśmy w czasie Bayramu osobliwszą sce-

nę. — Przy wchodzie zdiełszy trzewiki i weszliśmy pomiędzy Turków, którzy na ziemi siedzieli. Wnętrzna część budowli była bardzo prosta i piękna. Poręcz otaczała wielkie koło we środku, gdzie znajdowało się blisko 20 derwiszów. W górze był balkon za kratą, w którym widzowie iakoteż muzykanci mieścili się. Odśpiewał najprzód derwisz na balkonie znajdujący się coraz donośniejszym głosem, kilka strof z koranu, a derwisze na dole będący, z założonemi rękoma, zaczęli powoli w owem kole chodzić. Wreszcie muzyka stała się żywszą, a jeden z nich wystąpił na środek koła, i kręcił się iak fryga. Wszyscy wtedy zrzucili z siebie wierzchnią suknię i każdy ubrany w białe sukience obracał się mając ręce podniesione w równy linię z głową i zamknięte oczy. Niepoiętą iest rzeczą, iak mogli tak długo wytrzymać ów nieustający ruch, który trwał przez godzinę całą; przy czem może tylko trzy razy po kilka minut wyczęli. Nigdy się z sobą niezetknęli, lubo ich tyle się kręciło w owęj małej przestrzeni, a ich suknie iak spadochrony rozrzucone były.

CZERWIEC.

Rośliny zbierane w różnych okolicach Wielkiego Xięstwa Poznańskiego z przytoczeniem miejsc szczególnych gdzie rosną.

(*Ciąg dalszy.*)

Veronica officinalis, L.; Przetacznik zwyczajny, (aechter Ehrenpreis), Common Speedwell angl. Czejniń, Mosina, bory. Lubi ziemię gliniastą i gliniasto-piaszczystą.

Ten Przetacznik powaga Fryderyka Hofmana zapomnieniu wydarty, dotąd użyteczną stanowi roślinę. Kto jest przyjacielem płodów krajowych i lekarstw domowych wielbicielem, znajdzie w nim pomoc w różnych słabościach.

Konie, bydło rogate, kozy, owce i wieprze w nim znajdują pożywienie. W wiekach kiedy umysł ludzki wiązał się zabobonne marzenia, pierwsze po

ogrodach miał miejsce w celu używania go naprzeciw złym duchom. Odwar z niego z kwasem siarczanym zmieszany daje inkaust czarny. Konowali używają go w chorobach płuc i napadach gruźelkowych zwierząt domowych. Na proszek utarty i z solą pomieszany ma na kaszel rogatego bydła pomagać, do czego służyć może odwar z niego i jagód jałowcowych za przydaniem soli. W Aptekach chowają zielenie i kwiatki *Hb. et Flor. Veronicae*. Wyrasza *Veronica* ma z łacińskiego *Vere unica* pochodzić.

Przetaczniki należą do osobnej rodziny roślin gruźelkowych *Schrophulariaceae* R. Brown. Kielich 4—5 dzielnymi i korona kwiatowa zwargowa.

Hieracium echinoides, Lumnizer; Jastrzębiec żmijowy, (Natter-Kopf-blättriges Habichtskraut. Borowo, pagórki trawne, bardzo obficie.

— *paludosum*; Jastrz. błotny, (Sumpf-Habichtskraut). Iłowiec wielki, łąki ku małemu Iłowcowi.

— *umbellatum*; Jastrz. okółkowy, (Doldenblüthiges-Habichtskraut. Kościan, brzoźki.

Z alunem daje wyborną farbę żółtą. Pszczoły odwiedzają kwiatki, dla wieprzów jest ulubioną.

Lapsana communis, L.; Mlecz pospolity, (Gemeiner Rainkohl). Kościan, łąki nad Obrą. Dawniej używano go pod nazwiskiem: *Labsanae Herba recens*.

Achyrophorus maculatus Scopoli; Ika plamista (now. nazw.), Geflecktes Freudenkraut. Iłowiec wielki, łąki.

Zyczne niwy, bujne łąki, gaje, strugi, bory, lasy Iłowca nietylko dla gościa widok przyjemny wystawiają, lecz i wiele lekarskich użytecznych roślin wydają.

Tragopogon major, L.; Śmietannik większy, — Kozi bród większy. — (Grosser Bocksbart). Kościan, pagórki trawne.

Scirpus Sylvaticus, L.; Sitowie leśne, (Wald-Birse). Kościan, brzegi Obrzy. Krzewi się bardzo znacznie i tym sposo-

bem do utworu humusu dopomaga; bydlę w młodem tylko znajduje paszę. *Scirpus lacustris*, L.; Sitowie jeziorne, (See-Binse). Howiec, stojące wody.

Korzeń i nasienie dawniej chowano w Aptekach. *Junci maximi seu Scirpi majoris radix, semina*. W wielu krajach Europy, robią z niego koszyki, więciorki, maty i t. p. sprzęty domowe; do poszywania dachów tam gdzie rośnie użyteczniejszy od trzciny. Tartarzy robią sobie ściółki latowe.

(Dokończenie nastąpi.)

OBWIESZCZENIE.

W okolicy między Ruczynem i Smolnikami, w powiecie Gnieźnieńskim, obwodzie Regencyi Bydgoskiej, spotkał dozorca graniczny dnia 12. Lipca około północy pod borom sześć nieznaomych osób z trzodą świń. Po niejakim odporze uciekli nieznaomi, opatrzeni w kcie, do boru, gdzie schwytanymi być nie mogli, zostawiwszy z Polski zapewne przemyczone 36 świń. Te zostały zabrane, i dnia 14. Lipca r. b., po poprzedniem ocenieniu i ogłoszeniu, na iarmarku w Witkowie publicznie za 145 Tal. 8 sgr. 6 den. sprzedane.

Ponieważ niewiadomi właściciele, w celu ugruntowania prawa do zebranych kwoty 145 Tal. 8 sgr. 6 den. dotąd się nie zgłosili, przeto wzywam ich na ten koniec, stosownie do §. 180 Tyt. 51 Części I. Ordynacyi sądowej, z tém nadmienieniem, iż, jeżeli się nikt w przeciągu 4ch tygodni, rachując od dnia, w którym niniejsze obwieszczenie pierwszy raz w dzienniku intelligencyjnym umieszczonym będzie, u głównego Urzędu celnego w Strzałkowie niezamelduje, summa wspomniona na rzecz skarbu zarachowaną zostanie.

Poznań, dnia 5. Sierpnia 1828.

Tajny Nadradzca Finansowy i
Prowincyalny Dyrektor poborów.
Löffler.

OBWIESZCZENIE.

Odwołując się do obznajmienia moiego daty 29. Czerwca r. b. (publiczny donosiciel

do dziennika urzędowego tutejszhey królewskiej Regencyi Nro. 30. stronica 341. i 342.), podaję ninieyszém do powszechney wiadomości, że przy zachowaniu warunków tamże obiętych, odład pręt szachtowy kamieni w przedziałach:

- 1) od granicy między Gaiem i Rumiankiem aż do Prześmierowa, za 3 Tal. 10 sgr.
- 2) ztamtąd do karczmy Sytkowskiéy za 3 - - -
- 3) od téyże karczmy aż do Poznania za 4 - - -

dostawiany być może.

Ze zaś roboty rolnicze, a w szczególności siewy iuż się po większhey części ułatwiaią; wzywam więc mieszkańców Powiatu tuteyszego, aby z sposobności téy zarobku, ile możności w miarę sił swych korzystali.

Poznań, dnia 17. Września 1828.

Konsyliarz Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Na placu Sapieżyńskich zwanym, złożone polne kamienie wielkie sprzedane będą w dniu 25. m. b.

przed południem o godz. 10. w Izbie Sekretaryatu władzy podpisaney drogą licytacyi; wzywaią się zatem ci, którzyz mają chęć nabycia tychże, ażeby na terminie stanęli i ofiary swe podali, naywięcéy dający przybicie uzyska.

Poznań, dnia 25. Września 1828.

Nad - Burmistrz.

OBWIESZCZENIE.

Przez układ sądowy z dnia 21. m. bież. Ur. Teofil Loga i iego narzeczona J. Panna Jozefa Brieger wspólność majątku i dorobku w ich przyszłym małżeństwie wyłączyli, co się podaie ninieyszém do wiadomości.

Poznań dnia 24. Sierpnia 1828.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Na wniosek tuteyszego Starozakonnego Adolfa Nathan Lombardysty, rozmaite upa-

dle fanty przez Kommissarza aukcyjnego Ahlgreen na terminie przez niego wyznaczyć się mianym, naywięcý dającemu za gotową zapłatę w kurancie, w domu pod liczbą 427. na Garbarach położonym, przedawane będą. Wzywamy przeto wszystkich tych, którzy u rzezonego Nathan fanty złożyli, które przed sześciu miesięcy lub dawniemy upadły, aby takowe przed terminem licytacyjnym wykupili, lub gdyby słuszne mieć sądzili przyczyny przeciw zaciągnięney pożyczce, takową podpisaniemu Sądowi do dalszey decyzji spiesznie podali, w przeciwnym bowiem razie sprzedaż efektów zastawnych nastąpi, i wierzyciele zastawni z zebranych z sprzedaży pieniędzy, co do należności swych w księdze zastawney zapisanych, zaspokoieni bydź mają, remanent zaś pozostać mogący kassie ubogich oddany, i zresztą nikt z pretensyami swemi w przedmiocie zaciągniętego zastawu słuchany nie będzie.

Poznań, dnia 11. Sierpnia 1828.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Dnia 25. Września r. b. zrana o godz. 10. na podworzu zamku sądowego, dwie bryczki kryte, przez Referend. Sądu Ziemiańskiego Styrlę, naywięcý dającemu przedane będą. Chęć kupna mających wzywamy.

Poznań, dnia 23. Sierpnia 1828.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Nieruchomość do pozostałości Hentschla należąca, w mieście Swarzędzu pod Nr. 90. położona, ma być w terminie

dnia 23. Września r. b.

przed południem o godz. 10., przed Referendaryuszem Sądu Ziemiańskiego Herzberg, w naszym Zamku Sądowym, na ieden rok od S. Michała r. b., aż do tegoż czasu 1829., publicznie wydzierzawiona, w celu którym ochotę mających zadzierzawienia się wzywają,

Poznań, dnia 8. Września 1828.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Dom wiezdny do pozostałości Daniela i Liebegott Franke należący, na przedmieściu S. Woyciecha położony, tak zwany Hotel de Pologne od S. Michała r. b. na rok ieden, naywięcý dającemu zadzierzawiony ma być.

Termin tym końcem na

dzień 27. Września r. b.

o godzinie 9. przed południem przed Assessorem Sądu Nadziemiańskiego Mandel w Izbie Instrukcyney Sądu naszego wyznaczony został.

Warunki w registraturze przezyrane być mogą.

Poznań, dnia 11. Września 1828.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Z strony podpisanego Król. Pruskiego Sądu Ziemiańskiego zapożywa się Jana Tyrakowskiego, który przed 36 laty z miejsca zamieszkania swego, to iest z miasta Kobylina się oddalił i od tego czasu o życiu i pobyciu swoim żadney nie dał wiadomości, tudzież successorów i spadkobierców iego pozostać się mogących, aby się w terminie

dnia 12. Listopada 1828.

o godzinie 9tej zrana przed deputowanym Ur. Porawskim Referendaryuszem w mieyscu posiadzenia Sądu naszego lub też przed terminem tymże osobiście lub na piśmie zgłosili i dalszego rozporządzenia oczekiwali, w przeciwnym razie Jan Tyrakowski za zmarłego uznany i majątek iego wylegitymować się mogącym successorom iego wydanym zostanie.

Krotoszyn, dnia 29. Listopada 1827.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

Znaczna ilość cybul kwiatowych iuż nadeszła, i mieysce sprzedaży iest u oberzysty Pana Bück przy placu działowym, gdzie także wykaz cen się znajduje.

Poznań, dnia 17. Września 1828.

Fryderyk Baumgarten.

(Dodatek drugi.)

(Z dnia 20. Września 1828.)

OBWIESZCZENIE.

Do publicznej sprzedaży następujących do pozostałości zmarłego Jana Dawida Scheibe kupca tutejszego, należących nieruchomości w drodze dobrowolnej Subhastacji, iako to:

- 1mo Domu murowanego o 2ch piętrach tu w rynku pod Nrm. 256. sytuowanego wraz z pobocznym i tylnym zabudowaniem sądownie na 2569 Tal. 10 sgr. otaxowanego,
 - 2do Gruntu przy Młyńskiej ulicy pod Nr. 413. na Rydzynskim przedmieściu sytuowanego, na 286 Tal. 22 sgr. 6 den. ocenionego,
- wyzaczyliśmy następnego terminu licytacyjne,
- na dzień 2. Czerwca r. b.
 - na dzień 18. Sierpnia r. b. i
 - na dzień 20. Października r. b.

z których ostatni zawity jest, w lokalu urzędowania naszego, na które ochotę kupna i zdolność do posiadania mających z tem oznajmieniem wzywamy, iż najwięcej dającym przyderzenie nastąpi, jeżeli w tym jakie prawne przeszkody niezydą.

Taxy każdego przyzwoitego czasu w Registraturze naszey przeyrzane być mogą.

Leszno, dnia 20. Marca 1828.

Królewsko-Pruski Sąd Pokoju.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Nieznanomi successorowie zmarłego na dniu 28. Kwietnia 1827. tu żebraka Woyciecha Chołasza, zapozywają się ninieyszém, aby się tu przed lub nayspóźniej w wyznaczonym terminie

dnia 2go Grudnia r. b. o godzinie 9tęj przedpołudniem przed Sędzią Pokoju Ur. Chmielewskim w naszym sądowym lokalu stawili, swe stósunki pokrewienstwa dostatecznie udowodnili, a potom dalszego postanowienia oczekiwali, w przeciwnym bowiem razie pozostałość z 4 Tal. 22

sgr. w gotowiznie się składająca, iako dobro bezdziedziczne fiskusowi przysądzone będzie.
Buk, dnia 12. Sierpnia 1828.

Król. Pruski Sąd Pokoju.

Dnia 22. Września r. b. przed południem o godzinie 9tęj będą na rozkaz wyższy 76 koni, do służby konno-półowej niezdatne, na Wilhelmplacu w Poznaniu za gotową zaraz zapłatą w pruskim brzmącym kurancie najwięcej dającym sprzedane, na co ochotników kupna się zaprasza.

Kanton Wandris pod Lignicą, dnia 4. Września 1828.

Dowódzca 6go pułku ułanów,
v. Szerdahelly, Półkownik.

Aukcyja koni.

Uwiadomia się ninieyszém, iż niezdatne do służby półowej konie Król. 7go pułku huzarów, w następnie wymienionych osadach, i wprowadzie:

w Lesznie d. 19. Września r. b. około 9 sztuk,	
w Krotoszynie d. 17. dito dito 11 —	
w Miliczu d. 18. dito dito 12 —	
w Ostrowie d. 19. dito dito 5 sztuk	

przedpołudniem o godzinie 9tęj za gotową zaraz zapłatą, najwięcej ofiarującemu publicznie sprzedawać się będą.

Leszno w Wielkiem Xięstwie Poznańskim, dnia 10. Września 1828.

Półkownik i dowódzca pułku,
von Sohr.

Aukcyja w oberzy Saskiej.

W dniu 2gim i 3cim Października r. b. przedawać będą sposobem publicznej aukcji, z przyczyny zmiany pomieszkania tutejszego

maystra stolarskiego, robiony przez tegoż samego zapas mebli, który od dnia 1. Października na widok dla każdego tamże wystawiony będzie.

A h l g r e e n.

AUKCYJA.

Dnia 25. i 26. Września zawsze przed i po południu przedawać będą przez publiczną aukcją na Butelskiej ulicy Nr. 152. pozostałość Pani Jwasinskiéy, składającą się z jubelów, zegarów, srebra, porcelany, szkła, cyny, miedzi, bielizny i pościeli, meblów, sprzętów domowych, odzieży, wozów, rycin i innych przedmiotów.

Ahlgreen.

Uczeń, który skończył wyższe klasy gimnazjalne i życzyłby poświęcić się na domowego guwernera do trojga dzieci, opatrzoney dobrymi atestami, tak co do wiadomości szkolnych iako też co do obyczajności, znając przytém muzykę, zgłosić się raczy do J. X. Kobylńskiego Proboszcza w Nowémiecie n. W. w frankowanym liście, od którego poweźmie bliższą wiadomość o przyszłej swéy posadzie.

Podpisany rekomenduje się przedażą dwóch nowych fortepianów z najlepszych gatunków.

J. G. Schmidt,
fabrykant instrumentów z Wrocławia
stancya jego w Starym Rynku
pod Nr. 49.

Od dnia 22. m. b. przedawane będą na moim gruncie (Nr. 13. Kolombia) nad Wartą 38 sztuk koni powiększény części kłaczów, wzrostu 4 stóp 11 cali, do 5 stóp 2 cali, piękney budowy i bez najmniejszény wady, maści karéy, kasztanowatéy i gniadéy.

Poznań, dnia 17. Września 1828.

Fr. Bielefeld.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 16. Września 1828.	Papierami	Gotowizną
Oblig. dłuğu państwa . . .	93½	93½
Oblig. bankowe aż do włącznie lit. H.	—	99
Zachodnio-Pruskie listy zastawne A	98½	97½
Zachodnio-Pruskie listy zastawne B.	98½	97½
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego.	—	100
Wschodnio-Pruskie	98½	97½
Szlaskie	—	105½

Poznań dnia 19. Września 1828.

Kurs obligów m. Poznania	Papierami	Gotowizną	Od str.
	91½	—	4